

Imigranci z UE masowo deportowani z Wielkiej Brytanii

3 października 2017

Komisja Europejska zajmie się w najbliższych dniach sprawą deportacji z Wielkiej Brytanii imigrantów pochodzących z innych krajów Unii Europejskiej. Okazuje się bowiem, że od czasu referendum w czerwcu 2016 r. w UK nastąpił drastyczny wzrost takich deportacji.

Statystyki nie kłamią – od czerwca 2016 r. do czerwca 2017 r. z Wielkiej Brytanii deportowanych zostało 5301 osób. Wśród deportowanych znaleźli się nie tylko groźni przestępcy, ale także osoby, które popełniły na Wyspach drobne wykroczenia (w tym wykroczenia drogowe) oraz ludzie bezdomni. W porównaniu do tego samego okresu rok wcześniej liczba deportacji wzrosła o 20 proc.

Krytycy działań rządu twierdzą, że Home Office celuje w imigrantów dysponujących obywatelstwem jednego z krajów unijnych, ponieważ chce pokazać społeczeństwu, że ostro zabrało się do pracy na rzecz zmniejszenia na Wyspach liczby przyjezdnych z kontynentu. Problem polega jednak na tym, że Home Office działa na granicy prawa europejskiego, któremu wciąż przecież podlega, a które jasno mówi, że deportacje mogą być przeprowadzane jedynie w wyjątkowych sytuacjach, gdy imigrant popełni w kraju go goszczącym ciężkie przestępstwo. Nie ma jednak takiego przepisu, który zezwalałby na deportację na przykład osób bezdomnych, które niczym nikomu nie szkodzą.

Rząd UK broni się z kolei, że wydała przymusowo z kraju tylko tych imigrantów, którzy nie powinni w nim przebywać. – Zaostrzyliśmy naszą odpowiedź względem obcokrajowców, którzy nadużywają naszej gościnności poprzez popełnianie w Wielkiej

Brytanii przestępstw. Co więcej, ci, którzy śpią na ulicy mogą nie mieć prawa rezydować w UK i mogą być wskutek tego zagrożeni deportacją. Nikt nie powinien przyjeżdżać na Wyspy z intencją spania na ulicy – powiedział rzecznik Home Office.

Źródło: PolishExpress.co.uk